

Zbigniew Kuźmiuk: Platforma kompletnie rozmija się z rzeczywistością



1. Po zaprezentowaniu w ostatni wtorek przez wicepremiera Morawieckiego „Planu na rzecz odpowiedzialnego rozwoju” przyjętego przez Radę Ministrów, natychmiast z jego krytyką wystąpili prominentni politycy Platformy: Grzegorz Schetyna, Janusz Lewandowski, a nawet Jan Vincent Rostowski.

Szczególnie ostro zaatakował plan ten ostatni, minister finansów w rządzie PO-PSL, który stwierdził, że to „typowy prawicowy sen o potędze i chwale”, a nawet, „że jest pusty, zagrożony i w zasadzie to nic nowego”.

Także były minister przekształceń własnościowych i główny konstruktor Narodowych Funduszy Inwestycyjnych zdecydował się wypowiedzieć krytycznie o tym planie choć ze względu na klęskę NFI, raczej powinien skorzystać z okazji i siedzieć cicho.

2. Z kolei przedsiębiorcy przyjęli plan Morawieckiego z życzliwością, a ci zrzeszeni w Związku Przedsiębiorców i Pracodawców wydali nawet w tej sprawie komunikat, który przekazali mediom.

Podkreślają w nim, że Morawiecki trafnie zdefiniował pułapki w których znalazła się polska gospodarka, że także oni uważają iż wysokie zadłużenie (w tym głównie zagraniczne), tania siła robocza (a więc niski poziom płac) i opieranie rozwoju na zagranicznym kapitale są poważnymi przeszkodami w szybszym niż do tej pory wzroście gospodarczym.

Plan oceniają pozytywnie także dlatego, że nie jest on ich zdaniem zbiorem pobożnych życzeń jak to wcześniej bywało ale „jest oparty na już istniejących zasobach, a jego celem jest wzmocnienie, rozwinięcie, uporządkowanie, wreszcie wsparcie czegoś już istniejącego, a nie tego co w przyszłości dopiero będzie”.

3. Przypomnijmy tylko, że wicepremier Morawiecki przedstawił plan rozwoju, którego rezultatem będzie wyspecjalizowana i konkurencyjna polska gospodarka na wzór najbardziej rozwiniętych zachodnich państw.

Plan odpowiedzialnego rozwoju oparty jest na 5 filarach: industrializacji, rozwoju innowacyjnych firm, na organizowaniu krajowego kapitału dla rozwoju, ekspansji zagranicznej wreszcie na rozwoju społecznym i regionalnym.

Główne wyzwanie to reindustrializacja, czyli odbudowa wielu branż polskiego przemysłu, ponieważ aż 2/3 eksportu z naszego kraju realizują firmy zagraniczne i do nich w całości trafiają wysokie marże wynikające ze sprzedaży na zagraniczne rynki.

Drugi filar to rozwój innowacyjnych firm, głównie małych i średnich między innymi poprzez system zamówień publicznych (wartych około 200 mld zł rocznie), gdzie nie będzie już preferowana najniższa cena ale umowy o pracę pracowników zatrudnionych w tych firmach i ich innowacyjność ale także specjalizacja poszczególnych regionów kraju (doliny przemysłowe – jak np. lotnicza w woj. podkarpackim, klastry, strefy ekonomiczne).

Trzeci filar to mobilizacja kapitału dla rozwoju tego zgromadzonego przez przedsiębiorców na rachunkach bankowych (ponad 200 mld zł), tego którym dysponują spółki skarbu państwa (około 150 mld zł) wreszcie tego, którym będzie dysponował Polski Fundusz Rozwoju (PFR) utworzony z dotychczasowych PIR, PARP, KUKI, ARP, PAIiZ i środków BGK (około 100 mld zł).

Czwarty filar to wspieranie polskiej ekspansji zagranicznej między innymi poprzez pion wspierania eksportu w PFR, a

także połączenie sił polskich ambasad i przedstawicielstw handlowych do tej pory podporządkowanych ministerstwu gospodarki.

Wreszcie piaty filar zharmonizowany rozwój społeczny i regionalny tak aby szanse w dostępie do usług publicznych w poszczególnych częściach naszego kraju były do siebie zbliżone.

4. Widać z tego, że Platforma przyjmując jako swoją strategię totalną wojnę z rządem kompletnie rozmija się z rzeczywistością i to nie tylko tą polityczną ale także tą społeczną i gospodarczą.

To zadziwiające, że Platforma, która jeszcze do niedawna uważała się za partię reprezentującą przedsiębiorców w ocenie ważnego wieloletniego planu rozwojowego w tak zasadniczy sposób, różni się z tym środowiskiem.

Zbigniew Kuźmiuk, Poseł PiS